

Nazajutrz

2017-01-13



Ameryka lat 80, trwa normalne życie. Giełda towarowa działa prężnie, w szpitalu planowane są kolejne operacje – przemili doktorzy i śliczne pielęgniarki szukają lodów – bo pacjent je lubi. Na famie Dahlbergów żenią się, na jeszcze innej normalne pracują. Dzieci dorastają i wyjeżdżają do innych miast, zaczając własne, niezależne życie. Młodzi się zakochują i biorą śluby. Innymi słowy trwa normalne życie.

Nawet w bazie SAC (Dowództwa Lotnictwa Strategicznego), Powietrzny Punk Dowodzenia Omaha Nebraska przeprowadza rutynowe szkolenia. Część żołnierzy wykonuje normalnie swoje zadania – konserwuje wyrzutnie rakiet balistycznych jak i same pociski. Inni zamiast alarmu czy ćwiczeń wolą jechać na ryby. Spokój cisza.

Mimo to na świecie nie jest tak spokojnie. W NRD wojska ZSRR gromadzą się nad Łabą – mają to być kolejne ćwiczenia, jakich wtedy było nie mało. Stany Zjednoczone zwyczajowo protestują. Jak się okazuje – słusznie. Rosjanie rozpoczynają blokadę Berlina Zachodniego. Dostają ultimatum, aby się wycofali, w przeciwnym razie będzie oznaczało to wypowiedzenie wojny. Sytuacja polityczna staje się bardzo napięta.

Ranek w Stanach przynosi przerażające wieści – w Niemczech trwają już walki. Podobno ewakuowana jest Moskwa. Wojska Układu Warszawskiego wdzierają się na terytorium NRF. Stany Zjednoczone nie mogąc poradzić sobie z naporem nieprzyjaciela decydują się na użycie taktycznych ładunków nuklearnych. Na odpowiedź nie trzeba długo czekać – ZSRR detonuje swoją głowicę nad kwaterą główną NATO. W końcu przez radio nadają komunikat, aby wszystkie osoby w rejonie Kansas City udały się do schronów wieloosobowych...

Następuje dalsza eskalacja konfliktu – ludność w USA niedowierza widząc smugi startujących rakiet balistycznych. Co teraz zrobić? Czy pociski ZSSR już lecą, a może jeszcze nie. Ile zostało czasu? Czy nas też trafią? Gdzie się schować, przed apokalipsą?

Nad terytorium USA jest już 300 rakiet wroga. A później następuje błysk...

Film „**Nazajutrz**” pokazuje co stałoby się z zwykłymi ludźmi po wojnie totalnej. Nie jest to optymistyczna wizja Mad Maxa. Film nie ubarwia niczego – ludzie giną – spaleni, z powodów choroby popromiennej, z głodu, zabici przez inne niemal dziczące osoby. Miasta są ruinami, pola są spalone, inwentarz martwy. Ludzie zaczynają myśleć tylko o sobie i nie mają oporów aby zabić innego człowieka, czy wysłać go na pewną śmierć. Są oczywiście wyjątki – osoby które w tych katastroficznych warunkach poświęcają nierzadko swoje środki (jedzenie, lekki), dzieląc się z innymi.

Ocaleli próbują podnieść się i odbudować cywilizację, ale nie pójdzie to łatwo, ani tym bardziej szybko. Widmo radioaktywnej śmierci będzie trwało przez setki lat...

„**Nazajutrz**” jest bardzo mało optymistycznym filmem, skupiającym się nie na żołnierzach, a na cywilach którzy płacą cenę za zabawę polityków i ich wydumane idee. Warto go zobaczyć ku przestrodze.

Tytuł polski: **Nazajutrz**

Tytuł oryginalny: **The Day After**

Reżyseria: Nicholas Meyer

Arliss Howard jako Tom Cooper

JoBeth Williams jako Nancy Bauer

John Lithgow jako Joe Huxley

Steve Guttenberg jako Stephen Klein

Amy Madigan jako Alison Ransom

Jason Robards jako Dr Russell Oakes

Clayton Day jako Dennis Hendry

Dennis Lipscomb jako Wielebny Walker

Artur Wyszyński